

Kiedy gwałt jest gwałtem?

3 września 2012

W ostatnich tygodniach słowo gwałt utkwіło na językach brytyjskich dziennikarzy i użytkowników Twittera. Powód? Komentarz republikańskiego polityka, który wierzy, że ciążę podczas gwałtu można zablokować oraz jego brytyjski kolega po fachu, który próbował redefiniować to przestępstwo.

ORGANIZM ZGWAŁCONEJ KOBIETY „BLOKUJE” CIAŻĘ?

Amerykański deputowany partii Republikanów Todd Akin, uzasadniając swój absolutny sprzeciw wobec aborcji, sugerował, że w wypadku zgwałcenia organizm kobiety może „zablokować” ciążę. Ultrakonserwatywny kongresman ze stanu Missouri opowiada się za zakazem aborcji – nawet gdy ciąża jest wynikiem kazirodztwa lub gwałtu.

W wywiadzie telewizyjnym zapytano go, dlaczego tak uważa. „Z tego co, jak rozumiem, mówią lekarze, ciąża w wyniku gwałtu jest naprawdę rzadka. Jeśli jest to gwałt we właściwym znaczeniu tego słowa, kobiecy organizm ma sposoby, żeby to jakoś zablokować” – odpowiedział Akin. „Założmy jednak, że to nie podziałało: myślę, że powinna być jakaś kara, ale wymierzona gwałcicielowi; nie powinno się atakować dziecka” – dodał.

Oliwy do ognia w tej sprawie dolał brytyjski polityk, lider partii „Respect”, George Galloway. Film, który miał na celu wesprzeć ukrywającego się w ekwadorskiej ambasadzie Juliana Assange, oskarżonego o gwałt dwóch kobiet, kilka tygodni temu pojawił się w sieci. Galloway tłumaczył w nim, że jedna z oskarżających kobiet zgodziła się najpierw na stosunek z Assangem, a potem, kiedy uprawiał z nią seks podczas snu, oskarżyła go o gwałt.

Według Gallowaya nie jest to słuszne. „Nie każdy musi być pytany o zgodę przy każdym wsunięciu” – powiedział. Polityk

uznał, że jeśli ktoś rozpoczął „grę seksualną” z daną osobą, dał jej tym samym prawo do seksu. Dodał też: „można to nazwać bardzo złymi manierami, powinno się szturchnąć leżącą obok osobę i zapytać: czy mogę znowu? To może być zła etykieta seksualna, ale na pewno nie jest to gwałt. Jeśli nazwiemy to gwałtem, okradamy określenie gwałt z jakiegokolwiek znaczenia.”

CZYM JEST GWAŁT?

Czym według polityków jest więc „prawdziwy gwałt”? Według Akina, jest to napaść, podczas której wobec kobiety musi być użyta siła i przemoc. „Więc jeśli nikt nie ciąga cię po ziemi ani nie ma z tobą bójki, która skończy się twoim podbitym okiem, dobra wiadomość – ciesz się, nie byłaś zgwałcona! Zła – nie dostaniesz żadnej pomocy, aby sfinansować aborcję. Ale przecież nie musisz, bo według Akina, ciąża po gwałcie nie jest możliwa” – sarkastycznie pisze w swoim felietonie dziennikarka The Guardian, Hadley Freeman.

Zarówno Akin jak i Galloway przeprosili oraz „zmienili” swoje wypowiedzi, zwrócili jednak uwagę na swoją własną ignorancję w dziedzinie biologii oraz mizoginizm. „Oni wierzą, że niektóre gwałty się nie liczą, są po prostu spowodowane dziwkerskim zachowaniem pewnych kobiet, które same na siebie ten atak sprowadzają,” pisze Freeman.

Jakiegokolwiek motywy popchnęły dwóch polityków do tego typu publicznych wywodów, czy to samo-promocja, niechęć do kobiet, niewiedza czy może rzeczywiste stawanie w obronie tych, którzy mogą być niewinni, nagłówki i pisanie o tym zwróciło uwagę na to, jak wielu z nas nadal się myli i nie docenia powagi napaści i przestępstw seksualnych i co za tym idzie, jak wiele potrzeba zmian – w Stanach, Wielkiej Brytanii i prawdopodobnie wielu innych krajach.

Fakty na ten temat są alarmujące. Każdego roku w Wielkiej Brytanii dochodzi do 400 tys. napaści seksualnych wobec

kobiet. Jak podaje portal presstv.ir, powołując się na dane Home Office, brytyjska policja lekceważy 1 na 9 zgłoszeń o gwałcie i nie uznaje ich jako przemoc. Brak reakcji policji na zgłoszenia przestępstw z użyciem przemocy, w tym szczególnie natury seksualnej, powoduje obawy, że ofiary gwałtów mogą znaleźć się w jeszcze trudniejszej sytuacji, bez żadnego wsparcia i obrony. Kierownik śledztw publicznych, Keir Starmer powiedział, że w raporcie z lipca tego roku ponad 300 tys. kobiet zostało zaatakowanych seksualnie w Wielkiej Brytanii, ale przyznał, że tylko 91 tys. winowajców jest za to ściganych przez Crown Prosecution Service (CPS). Wyłącznie 67 tys. zostało za to skazanych.

MĘŻCZYŹNI TEŻ MOGĄ BYĆ OFIARĄ

Po raz pierwszy od ponad 80 lat, definicja gwałtu ulegnie zmianie – informuje Departament Sprawiedliwości w Stanach Zjednoczonych. Pojęcie gwałtu zostanie rozszerzone i oznaczać będzie każdy niepożądany akt napaści seksualnej, bez względu na płeć. Do tej pory definicja ta odnosiła się wyłącznie do kobiet.

To pierwsza zmiana w odniesieniu do definicji „gwałtu” od 1927 roku. Rozszerzenie tego pojęcia zostało rekomendowane przez specjalny panel Federalnego Biura Śledczego.

Zgodnie z nową definicją za gwałt będą uznawane „wszelkie przypadki penetracji pochwy lub odbytu, przy użyciu jakiegokolwiek części ciała lub innego przedmiotu, bez zgody ofiary” – czytamy w dokumencie opublikowanym w piątek przez Departament Sprawiedliwości. Gwałt obejmował będzie także przypadku zmuszania do seksu oralnego. Po raz pierwszy od 1927 za gwałt uznawane będą wszelkie przypadki niepożądanych aktów cielesnych dokonywanych na mężczyznach. Do tej pory, w świetle prawa, ofiarą gwałtu mogła być wyłącznie kobieta, która zmuszona została do stosunku seksualnego.

Autor: Karolina Zagrodna

Źródło: [eLondyn](#)